



ANDRZEJ ŁĄCZAK¹

ETYCZNO – PRAWNE ASPEKTY WYBORU CZŁONKÓW KOMISJI EUROPEJSKIEJ. PRZYCZYNEK DO DYSKUSJI

Wstęp

Integracja europejska ma swoją kilkudziesięcioletnią tradycję. Podstawy teoretyczne integracji budowała Europa od początków XX wieku. Myśl zjednoczenia Europy szczególnie nabrała na znaczeniu w obliczu dwóch wojen światowych dwudziestego wieku. Jednakże fundamenty cywilizacji europejskiej zbudowanej w basenie Morza Śródziemnego przez Egipcjan, Greków i Rzymian dotrwały do naszych czasów dzięki chrześcijaństwu, które przez wieki było jej nośnikiem, wnosząc zarazem poważny wkład twórczy.² Integracja, z jaką spotykamy się dzisiaj, obejmuje wiele płaszczyzn życia ludzkiego. Proces ten rozpoczął się od integracji gospodarczej i w miarę upływu czasu obejmował coraz to nowe obszary sięgając w głąb życia społeczno – politycznego narodów tworzących Wspólnoty. Dzisiejszy kształt Wspólnot Europejskich daje możliwość daleko posuniętej ingerencji w wewnętrzne sprawy ich członków.

1. Problem

Wspólnoty Europejskie coraz częściej wkraczają na obszary etyczne – moralne. Dotychczas nie czyniły tego jednak zazwyczaj bezpośrednio. Do ingerencji w sprawy etyczne dochodzi przy okazji rozstrzygania innych spraw. Sprawą wiel-

¹ Autor jest doktorem nauk humanistycznych i profesorem PWSZ w Sulechowie.

² Na ten temat istnieje bogata literatura. Zob. min. N. Daves, *Europa – rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998; J. Strzelczyk, *Odkrywanie Europy*, Poznań 2000; M. A. Cichocki, *Porwanie Europy*, Kraków – Warszawa 2004; W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, wyd. II, „Ars boni et aequi”; *Europa. Fundamenty jedności*, pod red. A. Dylus, Warszawa 1999; J. Krasucki, *Historia jednego płaszcza*, „Polityka” 1999, nr 38 (2211); J. Whal, *Robert Schuman – ojciec Europy*, Gliwice 2000; H.A.L. Fisher, *A History of Europe*, London 1936; E. Weber, *A Modern History of Europe: Men, Cultures and Societies from Renaissance to the present*, New York 1971; K. Clark, *Civilization: Personal View*, London 1969; J. Bronowski, *The Ascent of Man*, London 1973

kiej wagi, w świetle polityki europejskiej, jest problem równouprawnienia. Nasilają się tendencje do rozbudowywania dorobku prawnego gwarantującego równouprawnienie. Widocznym tego efektem jest rozbudowa regulacji sięgających coraz głębiej w coraz to nowe obszary aktywności ludzkiej. W konsekwencji powstało i powstaje nadal szereg instytucji – urzędów, rzeczników, trybunałów i instytucji odwoławczych, – których zadaniem jest strzec właściwego stosowania ustalonych reguł. Najbardziej podnoszone w tym względzie jest żądanie równouprawnienia ze względu na płeć, warunki pracy i płacy oraz, szczególnie ostatnio, orientację seksualną. Jednak artykuł 6 Traktatu o Unii Europejskiej określający zasady, na których opiera się Unia daje możliwość wypowiedzania się i zajmowania stanowiska także w kwestiach moralnych.³ Znacznie dalej w tej kwestii poszedł Projekt Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy.⁴ Wejście na grunt etycznie – moralny angażuje instytucje Unii Europejskiej w dyskusję na temat praw naturalnych, które stanowią podstawę ładu moralnego. W tym świetle inaczej brzmi zapis artykułu 6 Traktatu o Unii Europejskiej, który mówi, że Unia opiera się na wspólnych zasadach poszanowania człowieka i podstawowych wolności.⁵ Wolność to przestrzeń życia, która w świetle etyki może być różnie pojmowana i interpretowana. Projekt Traktatu Konstytucyjnego już w preambule odwołuje się do wartości, które pochodzą z dziedzictwa kulturowego, religijnego i humanistycznego, natomiast w artykule 2 wyłożono podstawowe wartości, którymi kieruje się Unia Europejska. Zwięzła treść tego artykułu mówi, że „Unia jest ufundowana na wartościach szanujących ludzką godność, wolność, demokrację, rządy prawa oraz respektujących prawa człowieka. Wartości te są wspólne dla państw członkowskich, będących zarazem społeczeństwami pluralizmu, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności i niedyskryminacji”⁶. Do Projektu Konstytucji została także włączona Karta Praw Podstawowych uroczyste proklamowana na szczycie Państw w Nicei 7 grudnia 2000 roku.

Konstytucja w wielu miejscach powtarza nakazy zwalczania dyskryminacji ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, płeć, niepełnosprawność, wyznanie, poglądy czy orientację seksualną, podkreślając jednocześnie potrzebę równouprawnienia.⁷ Patrząc na ten problem przez pryzmat zróżnicowania kulturowego, społecznego czy religijnego dogmatyczne określanie przy pomocy reguł prawnych metod kreowania równouprawnienia prowadzi donikąd. Po pierwsze nie da się wprowadzić obiektywnych i uniwersalnych formuł równości

³ Szczególnie dotyczy poszanowania szeroko rozumianej wolności i praw człowieka.

⁴ Projekt Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy został przyjęty 10 lipca 2003 roku a 18 lipca w Salonikach został przedstawiony przez Konwent Europejski Przewodniczącemu Rady Europejskiej oraz przywódcom państw członkowskich UE dziesięciu krajów kandydujących, tym także Polski. Projekt, chociaż został podpisany w Rzymie w dniu 29 października 2004 roku przez szefów państw i rządów Unii Europejskiej to nie został jednak przyjęty. Pomimo to jest odzwierciedleniem poglądów ludzi aktualnie kierujących Wspólnotami Europejskimi. Dz. U. C 310 z 16 grudnia 2004 r.

⁵ Traktat o Unii Europejskiej, art. 6, ust. 1.

⁶ Projekt Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, Dz. U. C 310 z 16 grudnia 2004 r., art. I-2.

⁷ Ibidem, art. III-118, III-124.

bez złamania samej zasady równości, której dogmatyka opiera się właśnie m.in. na zróżnicowaniu religijnym, społecznym i kulturowym. Po drugie, celem prawa nie jest ustanawianie równości. Z prawnego punktu widzenia, żądanie równouprawnienia jest w pełni zaspokojone, gdyż organy stosują te same reguły do takich samych przypadków. Można, więc zaryzykować twierdzenie, że żądanie równych praw jest podyktowany partykularnym interesem bądź koniunkturą.

Wspólnoty Europejskie wkraczają coraz mocniej na grunt etyczno – moralny dogmatycznie rozstrzygając o pojęciu równouprawnienia, swobodzie wyznania czy poglądów. Świadomi nowych wyzwań i nowej roli są także ludzie pełniący różne funkcje w strukturach europejskich. Parlament Europejski prowadząc przesłuchania kandydatów na członków Komisji podkreślał, że Unia ma polityczne i moralne prawa w zakresie swych kompetencji.⁸

2. Komisja Europejska – wybór

Obecny skład i kompetencje Komisji Europejskiej są określone w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską.⁹ Komisja jest instytucją ponadnarodową. W jej skład musi wchodzić przynajmniej po jednym obywatelu każdego Państwa Członkowskiego.¹⁰ Specyfika Komisji polega na tym, że jako jedyna instytucja Wspólnotowa, ma reprezentować ogólne jej interesy a nie partykularne interesy państw członkowskich. Każdy Członek Komisji składa przysięgę, że nie będzie przyjmował żadnych instrukcji od własnych rządów lub innych organów. Zobowiązują się również do powstrzymania od wszelkich czynności, które mogłyby kolidować z pełnioną funkcją.¹¹ Rządy Państw Członkowskich zobowiązują się przestrzegać tę zasadę i nie wywierać wpływu na członków Komisji. Procedurę powoływania Komisji Europejskiej określa art. 214 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Procedura ta rozpoczyna się od wyłonienia przewodniczącego Komisji.

Wyboru kandydata na przewodniczącego dokonuje Rada większością kwalifikowaną, obradując w składzie szefów państw i rządów.¹² Kandydat na

⁸ Zobacz np. Przesłuchanie przed Parlamentem Europejskim. Odpowiedzi na zawarte w kwestionariuszu pytania do komisarza desygnowanego pana Rococo Buttuglione (Sprawiedliwość, Wolność i Bezpieczeństwo), część B – pytania szczegółowe, s. 8, Tekst nie posiada żadnej sygnatury jest dostępny w archiwum Parlamentu Europejskiego w dziale European Parliament Hearings 2004 oraz na stronie internetowej www.europarl.europa.eu.

⁹ Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, tekst jednolity, Dz. U. C 325, z 24 grudnia 2002 r., art. 211, 213.

¹⁰ Ibidem, art. 213. Reforma instytucjonalna zawarta w Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy przewidywała, że od drugiej kadencji Komisja Europejska Komisja składa się z takiej liczby członków, która odpowiada dwóm trzecim liczby Państw Członkowskich, w tym z jej przewodniczącym i ministrem spraw zagranicznych Unii. Skład Komisji może zmienić Rada Europejska stanowiąc jednomyślnie, Projekt Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, art. I-26.

¹¹ Naruszenie tej zasady może skutkować odwołaniem komisarza przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, art. 216 TWE, s 173.

¹² Zobacz szerzej na temat procedury wyboru Komisji Europejskiej: Europeistyka w zarysie, pod red. A. Z. Nowaka i D. Milczarka, Warszawa 2006; System instytucjonalny Unii Europejskiej, pod red. K. Wojtaszczyka, War-

przewodniczącego musi zostać zatwierdzony przez Parlament Europejski. W tym celu Przewodniczący Parlamentu zwraca się do kandydata o złożenie oświadczenia i przedstawienia założeń politycznych. Po złożeniu oświadczenia Parlament podejmuje debatę. W debacie tej uczestniczy także Rada. Kandydatura musi zostać zatwierdzona w głosowaniu tajnym większością oddanych głosów.¹³ Jeżeli Parlament nie zatwierdził kandydata wówczas Przewodniczący zwraca się z prośbą do Rady o wyłonienie nowej kandydatury. Po wyborze przewodniczącego Komisji Parlament zwraca się do niego oraz Rady z prośbą o wspólne zaproponowanie kandydatów na stanowiska członków Komisji. Następnie nowo wybrany przewodniczący Komisji i Rada działając większością kwalifikowaną wyznacza nowych członków Komisji, zgodnie z propozycjami państw członkowskich. Komisja Europejska wraz ze swym przewodniczącym musi zostać zatwierdzona przez Parlament Europejski, przy czym, nie przeprowadza się głosowania nad pojedynczymi kandydatami, a tylko nad całym jej składem jako kolegium. Zanim jednak dojdzie do głosowania Parlament wzywa kandydatów na członków Komisji o stawienie się przed komisjami parlamentarnymi właściwymi dla przedmiotu ich przewidywanej działalności. Każda z komisji kieruje do kandydata listę pytań i zaprasza do stawienia się na przesłuchanie. Przesłuchania komisji oraz odpowiedzi pisemne kandydatów są jawne. Po zakończeniu przesłuchań poszczególne komisje głosują nad poszczególnymi kandydatami i pisemnie informują o jego wyniku przewodniczącego Parlamentu. Wynik tego głosowania jest wskazówką dla przewodniczącego Komisji o ewentualnej decyzji Parlamentu Europejskiego. Jednocześnie przewodniczący przedstawia członków Komisji i ich program na posiedzeniu Parlamentu. Debata parlamentarna poprzedza głosowanie nad rezolucją, w której parlament może zatwierdzić bądź odrzucić skład Komisji większością oddanych głosów.¹⁴ Jeżeli Parlament Europejski odrzuci jednego lub kilku kandydatów na członków Komisji wówczas skutkuje to odrzuceniem całości składu Komisji Europejskiej. W przypadku akceptacji składu Komisji przez Parlament, Rada działając większością kwalifikowaną mianuje komisarzy na stanowiska.

Zgodnie z postanowieniami zawartymi w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską o wyborze na członków Komisji powinny decydować ich ogólne kwalifikacje i niebudząca żadnych wątpliwości niezależność.¹⁵ Czy jednak tylko te czynniki zawsze decydują o wyborze członków Komisji Europejskiej? Analiza

szawa 2005; Prawo Europejskie. Zarys wykładu, pod red. R. Skubisza i E. Skrzydło – Tefelskiej, Lublin 2003; Prawo Unii Europejskiej, pod red. J. Barcza, Warszawa 2004.

¹³ Regulamin Parlamentu Europejskiego, Dz. U. L 44, z 15 lutego 2005 r., art. 98, s. 39.

¹⁴ Ibidem, art. 99, s. 39.

¹⁵ Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, art. 213, ust. 1. Warto podkreślić, iż Projekt Konstytucji Europejskiej zakładał utrzymanie tego zapisu w niemalże niezmiennym brzmieniu: „Członkowie Komisji są wybierani ze względu na swe ogólne kwalifikacje i zaangażowanie w sprawy europejskie spośród osobistości, których niezależność jest niekwestionowana; Projekt Traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy, art. I-26.

ostatnich wyborów Komisarzy pokazuje, iż o wyborze mogą decydować inne czynniki.

Po wyznaczeniu José Manuela Durão Barroso na kandydata na przewodniczącego Komisji w Parlamencie odbyło się głosowanie. Wzięło w nim udział 711 deputowanych. Barroso otrzymał 412 głosów za i 251 głosów przeciw, i został wybrany Przewodniczącym Komisji Europejskiej.¹⁶ Po dokonany wyborze Przewodniczący Parlamentu Europejskiego złożył wniosek do Rady i Przewodniczącego Komisji o zaproponowanie za wspólnym porozumieniem kandydatów na poszczególne stanowiska komisarzy. Poszukiwania i negocjacje w sprawie nowych komisarzy były prowadzone przez niespełna dwa miesiące. Dnia 13 września 2004 roku została ogłoszona lista rekomendowanych członków Komisji Europejskiej.¹⁷ Parlament przystąpił do przesłuchań kandydatów. Rozpoczęły się one 27 września i trwały do 11 października.

Osobą, która wzbudziła olbrzymie kontrowersje okazał się włoski kandydat na Komisarza do spraw Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa – Rocco Buttiglione. Przesłuchująca go Parlamentarna Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych negatywnie oceniła jego osobę jako kandydata na komisarza i zastępcę przewodniczącego. Głosowanie nad jego kandydaturą odbyło się 6 października 2004 roku. Najpierw, w głosowaniu tajnym, Komisja opowiedziała się przeciwko jego nominacji na stanowisko komisarza i wiceprzewodniczącego. Buttiglione uzyskał 26 głosów za i 27 przeciwko. Następnie odbyło się głosowanie w sprawie jego kandydatury na wiceprzewodniczącego Komisji. Wynik tego głosowania był dla Buttiglione jeszcze bardziej niekorzystny – 25 głosów za i 28 przeciwko. Decyzje swoją komisja przekazała Parlamentowi 11 października 2004 roku.¹⁸ Druga, przesłuchująca Buttiglione Komisja Do Spraw Prawnych wydała opinię pozytywną.¹⁹ Pomimo to pojawiło się niebezpieczeństwo odrzucenia przez Parlament składu Komisji Europejskiej. Rocco Buttiglione, nie chcąc doprowadzić do kryzysu, postanowił wycofać swoją kandydaturę. Dzięki temu Rada w porozumieniu z Przewodniczącym Barroso wysunęła nową kandydaturę Franka Frarrini.²⁰ Druga runda przesłuchań w komisjach parlamentarnych odbyła się 15 i 16 listopada 2004

¹⁶ Protokół z posiedzenia Parlamentu Europejskiego z czwartku 22 lipca 2004 r., P6_PV(2004)07-22, s. 14-15.

¹⁷ Decyzja Rady 2004/642/WE, Euratom: Decyzja Rady, podjęta za wspólnym porozumieniem z nominowanym przewodniczącym Komisji, z dnia 13 września 2004 r. przyjmująca listę pozostałych osób, które Rada zamierza mianować członkami Komisji Wspólnot Europejskich, Dz. U. L 294 z 17.09.2004, s. 30.

¹⁸ List Jeana- Luisa Bourlangera do Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego z 11 października 2004 r., PE 349.302/BUR/17.

¹⁹ List Giuseppe Gargani do Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego z 7 października 2004 r., PE 349.302/BUR/20.

²⁰ Decyzja Rady 2004/642/WE, Euratom: Decyzja Rady, podjęta za wspólnym porozumieniem z nominowanym przewodniczącym Komisji, z dnia 5 listopada 2004 r. przyjmująca listę pozostałych osób, które Rada zamierza mianować członkami Komisji Wspólnot Europejskich, uchylająca i zastępująca decyzję 2004/642/WE, Euratom, Dz. U. L 333 z 9.11.2004 r., s. 12 – 13.

roku. Wynik był pozytywny, dlatego Parlament Europejski podjął decyzję o wyborze Komisji na kadencję od 22 listopada 2004 do dnia 31 października 2009 roku.²¹ W wyniku głosowania przeprowadzonego w Parlamencie za powołaniem Komisji Europejskiej opowiedziało się 449 deputowanych, przeciw było 149 a 82 wstrzymało się od głosu.²²

Rococo Buttiglione, niedoszły Komisarz do spraw Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa, to postać bardzo znana i niezwykle wyrazista na włoskiej i europejskiej scenie politycznej. Studiował prawo na uniwersytecie w Turynie i Rzymie. W Rzymie kontynuował pracę naukową, gdzie został profesorem uniwersytetu w Rzymie i Akademii w Liechtensteinie, której był założycielem i gdzie później pełnił funkcję prorektora. Prowadził wiele wykładów, kursów i seminariów w Europie i Stanach Zjednoczonych, także na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w maju 1994 roku. Ma również bogate doświadczenie polityczne. Był ministrem w rządzie Berlusconiego i członkiem włoskiego parlamentu dwunastej, trzynastej i czternastej kadencji. Posiada także doświadczenie w strukturach europejskich. W 1999 roku został członkiem Parlamentu Europejskiego. W trakcie kadencji był członkiem parlamentarnej Komisji do spraw Wolności, Praw Obywatelskich Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych.

Należy postawić pytanie, co zaważyło na negatywnej ocenie komisji parlamentarnej Rocco Buttiglione? Z pewnością jego kompetencje i doświadczenie dawały mu pełne prawo do piastowania tego wysokiego i zaszczytnego stanowiska. Zgodnie z relacją z przesłuchań przeprowadzonych przed komisją parlamentarną głównym powodem negatywnej oceny były jego poglądy na temat homoseksualizmu, roli kobiety w społeczeństwie i rodziny. Buttiglione zdecydowanie zadeklarował swoje przywiązanie do chrześcijaństwa. Zdaniem członków komisji parlamentarnej był to wystarczający dowód nietolerancji, mogący doprowadzić do dyskryminacji.²³ Oczywiście komisja nie rozstrzygnęła, dlaczego przywiązanie do tradycji chrześcijańskiej prowadzi do dyskryminacji, a inne poglądy nie.

Decyzja ta wywołała burzliwą dyskusję w całej Europie o granice ingerencji Unii w sumienia jednostki ludzkiej. Już 7 października dzienniki włoskie informowały o możliwości negatywnego wyniku przesłuchań Rocco Buttiglione, bowiem poważne zastrzeżenia odnośnie jego kandydatury zgłaszały socjalistyczne

²¹ Decyzja Parlamentu Europejskiego w sprawie wyboru nominowanej Komisji z dnia 18 listopada 2004 r., P6_TA(2004)0064.

²² Decyzja w sprawie powołania Komisji B6-0164/2004, Dz. U. C 201E z 18 sierpnia 2005 r., s. 108 – 110.

²³ Zobacz np. Przesłuchanie przed Parlamentem Europejskim. Odpowiedzi na zawarte w kwestionariuszu pytania do komisarza desygnowanego pana Rococo Buttiglione (Sprawiedliwość, Wolność i Bezpieczeństwo), część B – pytania szczegółowe, s. 8, Tekst nie posiada żadnej sygnatury jest dostępny w archiwum Parlamentu Europejskiego w dziale European Parliament Hearings 2004 oraz na stronie internetowej www.europarl.europa.eu.

i liberalne frakcje Parlamentu Europejskiego.²⁴ Gian Antonio Stella, komentator *Corriere della Sera* zauważył, że wątpliwości ich dotyczyły katolickich poglądów Buttiglione na temat homoseksualistów, których zgodnie z doktryną uznał za grzeszników, roli kobiet i koncepcji rodziny. Zastrzeżenia także wysuwano na temat jego koncepcji dotyczących rozwiązań problemu imigracji i nie przyjęcia przez Włochy europejskiego nakazu aresztowania. Relacjonując opinie wyrażane przez członków komisji parlamentarnej stwierdza, iż część wypowiedzi Buttiglione zostało źle zrozumianych, a czasem tendencyjnie zinterpretowanych. Joseph Borrel, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego stwierdził w wywiadzie dla francuskiego radia Europa 1, że „...jako obywatel hiszpański nie chcę, aby komisarzem do spraw sprawiedliwości został ktoś, kto uważa homoseksualizm za grzech oraz wymaga od kobiet by zajmowały się domem i rodzeniem dzieci. Zdaniem Borrela, z takimi poglądami Buttiglione może, co najwyżej, jako komisarz do spraw rolnictwa, zajmować się hodowlą buraków, a nie odpowiadać w Unii za kwestie sprawiedliwości”²⁵. Także Komisarz ds. Rynku Wewnętrznego w wywiadzie dla *The Irish Times* stwierdził, że „nie ma nic przeciwko Panu Buttiglione, ale to, co powiedział o homoseksualistach, to jego prywatna opinia. Szkoda, że ją ujawnił”²⁶. O kandydaturze włoskiego komisarza negatywnie wypowiadała się także prasa belgijska. Sabine Verhest w artykule zatytułowanym „Buttiglione w europejskim czyścicu” donosi, że komisja parlamentarna odrzuciła zatwardziałego i fanatycznego katolika, który jest krytykowany za „reakcyjne i homofobiczne stanowisko”²⁷. W większości nieprzychylnie stanowisko wobec Buttiglione zajęła także prasa niemiecka²⁸. Podkreśla ona, że poglądy włoskiego kandydata nie pasują do współczesnych problemów Europy.

Natomiast zdecydowanie po stronie Buttiglione opowiedzieli się politycy rządzącej centroprawicy włoskiej, którzy decyzję komisji Parlamentu Europejskiego uznali za wyraz politycznych poglądów części deputowanych, nie zaś za ocenę merytoryczną jego kwalifikacji. Negatywnie decyzję komisji ocenił również premier Berlusconi, który uznał, że podważa ona wolność sumienia.

²⁴ Informacje ukazały się 11 i 12 października 2004 roku we włoskich dziennikach: Giuseppe Sparcina, Buttiglione, attacchi sui gay e risposte in 5 lingue, *Il Corriere della Sera*, 11 października 2004 r., Aldo Cazzullo, Discriminato perché cattolico, non abiuro, *Il Corriere della Sera*, 12 października 2004 r., Barroso: confermata la fiducia a Buttiglione, *Il Corriere della Sera*, 12 października 2004 r.; Ue, Buttiglione si dimette „Io, una vittima innocente, *La Repubblica*, 20 października 2004 roku.

²⁵ Cytat za Gian Antonio Stella komentującym nastroje w Parlamencie Europejskim na łamach *Corriere della Sera* z 7 października 2004 roku.

²⁶ Relacja Denisa Stauntona, Remark on gays puts EU team in doubt, *The Irish Times* z 13 października 2004 roku. Zobacz także artykuły, które ukazały się na łamach *The Irish Times* 13, 14, 15, 16, 18 i 19 października 2004 roku.

²⁷ Sabine Verhest, Buttiglione w europejskim czyścicu, *La Libere Belgique*, z 12 października 2004 r.. Zobacz także komentarze na łamach *Le Soir* z 13 października 2004 roku.

²⁸ Zobacz np.: Katja Riddelbush, Barroso gerät unter Zugzwang, *Die Welt*, 13 października 2004 r.; Martin Hlusa, Causa Buttiglione, *Die Welt*, 13 października 2004 r., Christian Wernicke, Christiane Kohl, UE – Parlament attackiert drei neue Kommissare, *Süddeutsche Zeitung*, 13 października 2004 r., i inne.

W podobnym tonie wypowiadali się inni włoscy politycy nazywając decyzję komisji aktem „dyskryminującym i rasistowskim”, jak to uczynił reprezentant Ligi Północnej R. Calderoni, bądź wyrazem „rasizmu ideologicznego”, według M. Landolfi, przedstawiciela Sojuszu Narodowego.²⁹ W zupełnie innym tonie wypowiadali się włoscy politycy lewicowi, którzy poparli negatywne stanowisko komisji. Sam Rocco Buttiglione w wywiadzie dla *Il Messaggero* wskazuje na pozamerytoryczne przyczyny odrzucenia jego kandydatury.³⁰

Wnioski

Sprawa Buttiglione dowodzi, że Unia Europejska po etapie integracji politycznej i gospodarczej wkracza w sferę etyczno – moralną. Zastrzega sobie prawo kształtowania i decydowania o poglądach Europejczyków, jednych dopuszczając do najwyższych urzędów a drugim zamykając drzwi z powodu ich poglądów. Obecnie Wspólnoty Europejskie nie tylko kładą coraz większy nacisk na kwestię równouprawnienia i niedyskryminacji, ale również podejmują się próby dogmatycznego interpretowania tych terminów. Zaangażowanie się polityków w kwestie etyczno – moralne prowadzi niestety do wypaczenia podstawowych zasad, na których opiera się integracja europejska. Prowadzi to także do pojawienia się poglądów bardziej i mniej słusznych, a więc takich, o których można i należy mówić głośno i takich, które należy zachować dla siebie.³¹ Pluralizm musi gwarantować swobodę poglądów dla wszystkich mieszkańców Europy i nie może zależeć od koniunktury politycznej.

Zusammenfassung

Der Beitrag bespricht die persönliche Meinung des Autors zur Frage der Nichtberufung Rocco Buttiglione zum Kommissar für Gerechtigkeit, Freiheit und Sicherheit der Europäischen Kommission. Die Ursachen der Nichtberufung lagen in den kritischen Anschauungen des Kandidaten zur Fragen der christlichen Moral.

²⁹ Zob. opinie polityków włoskich na łamach dzienników włoskich z dnia 12 i 13 października 2004 roku: Paola Di Caro, Berlusconi ricuce: puntiamo a chiudere domani, *Il Corriere della Sera*, 13 października 2004 r., Porównaj także polemikę ukazującą się na łamach *Corriere Della Sera* 16, 21, 26, 27 i 30 października 2004 roku. Ue, Buttiglione si dimette „Io, una vittima innocente, *La Repubblica*, 20 października 2004 r., *Il Sole 24 Ore*.

³⁰ Wywiad Rocco Buttiglione dla *Il Messaggero* z dnia 12 października 2004 roku.

³¹ Przypomnę tylko wspomnianą wyżej wypowiedź Komisarz ds. Rynku Wewnętrznego, który stwierdził, że „nie ma nic przeciwko Panu Buttiglione, ale to, co powiedział homoseksualistach, to jego prywatna opinia. Szkoda, że ją ujawnił”. Denis Staunton, Remark on gays puts EU team in doubt, *The Irish Times* z 13 października 2004 roku.